



Przez wieki dwa sąsiednie narody patrzyły w to samo niebo, modliły się do tego samego Boga i czytały to samo Prawo... a jednak głęboko się odrzucały.

Byli to **Żydzi** i **Samarytanie**.

Dla wielu współczesnych czytelników ta rywalizacja może wydawać się jedynie historyczną ciekawostką biblijną. Jednak zrozumienie relacji między tymi dwoma ludami otwiera fascynujące okno na świat **Jezusa Chrystusa**, na głębię wielu fragmentów biblijnych oraz niezwykle aktualną lekcję duchową: **jak odnosić się do tych, którzy dzielą naszą wiarę... lecz nie nasz sposób jej przeżywania**.

Historia Żydów i Samarytan nie jest bowiem jedynie epizodem z przeszłości. Jest także zwierciadłem, w którym ludzkość — a czasem nawet chrześcijanie — wciąż się przeglądamy.

1. Dwa bratnie narody... które ostatecznie się podzieliły

Aby zrozumieć ten konflikt, musimy cofnąć się o ponad tysiąc lat przed Chrystusem.

Wszystko zaczyna się od starożytnego ludu Izraela, narodu wybranego przez Boga.

Po panowaniu **Saula**, **Dawida** i **Salomona** królestwo zostało podzielone na dwa:

- **Królestwo Północne** (Izrael)
- **Królestwo Południowe** (Juda)

Królestwo Północne miało swoją stolicę w Samarii. Stąd pochodzi nazwa **Samarytanie**.

Ten podział polityczny szybko stał się także **podziałem religijnym**.

Królestwo Północne zaczęło rozwijać praktyki religijne różniące się od oficjalnego kultu w Jerozolimie, co wywołało głębokie napięcia z Żydami z południa.

Decydujący moment nastąpił jednak w roku 722 p.n.e., podczas **Asyryjskiego podboju Królestwa Izraela**.



Asyryjczycy zdobyli Królestwo Północne i deportowali dużą część jego ludności. W ich miejsce sprowadzili osadników z innych narodów. Rezultatem była **mieszanka kulturowa i religijna**.

Z punktu widzenia Żydów była to duchowa tragedia.

Dla Żydów z południa Samarytanie stali się:

- ludem wymieszanym
- religijnie podejrzanym
- a przede wszystkim **nie w pełni wiernym Prawu Bożemu**

Tak narodziła się rywalizacja, która miała trwać przez stulecia.

2. Punkt zerwania: gdzie należy oddawać cześć Bogu?

Jednym z największych sporów między tymi narodami było **miejsce prawowitego kultu**.

Żydzi twierdzili, że jedynym właściwym miejscem jest Świątynia w **Jerozolimie**.

Samarytanie utrzymywali natomiast, że prawdziwym miejscem wybranym przez Boga jest **Góra Garizim**.

Właśnie tam zbudowali swoją świątynię.

Spór ten nie był jedynie geograficzny.

Był **teologiczny**.

Pytanie brzmiało:

| *Gdzie Bóg postanowił spotykać się ze swoim ludem?*



Dla Żydów uznanie świątyni samarytańskiej oznaczało zaakceptowanie zepsucia prawdziwego kultu.

Dla Samarytan Jerozolima była odejściem od pierwotnego miejsca wybranego przez Boga.

W ten sposób dwa narody, które czciły tego samego Boga, zaczęły uważać się nawzajem za **heretyków**.

3. Społeczne pęknięcie: nienawiść przenikająca codzienne życie

W czasach Chrystusa podział był całkowity.

Żydzi unikali przechodzenia przez Samarię, gdy podróżowali między Galileą a Judeą. Woleli nadłożyć drogi.

Powód był prosty: **nie chcieli mieć kontaktu z Samarytanami**.

Wrogość była wzajemna.

Dla pobożnego Żyda Samarytanin był uważany za:

- nieczystego
- heterodoksyjnego
- religijnego wroga

Dlatego to, co czyni Jezus w Ewangelii, jest tak niezwykle.

4. Jezus przełamuje bariery

Ewangelia przedstawia kilka wydarzeń, w których Jezus przełamuje ten historyczny konflikt.



Jednym z najbardziej znanych jest spotkanie z Samarytanką w **Ewangelii Jana**.

Tam Jezus rozpoczyna rozmowę, która łamie wszystkie społeczne tabu.

Po pierwsze dlatego, że rozmawia z kobietą.

Po drugie dlatego, że jest ona Samarytanką.

Sama kobieta jest zdziwiona i mówi:

„Jakże Ty, będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, abym Ci dała się napić?”

(J 4,9)

Jezus odpowiada niezwykłą nauką o prawdziwym kulcie:

„Wierz Mi, kobieto, nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca... prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w duchu i prawdzie.”

(J 4,21-23)

Tutaj Jezus objawia coś rewolucyjnego.

Centrum wiary nie będzie już miejscem geograficznym.

Będzie nim **żywa relacja z Bogiem**.

5. Przypowieść, która wszystkich zgorszyła

Być może najpotężniejsza nauka pojawia się w słynnej przypowieści o **Miłosiernym Samarytaninie**.



Pewien człowiek zostaje napadnięty i pozostawiony półmartwy.

Obok niego przechodzą:

- kapłan
- lewita

Obaj go ignorują.

Ten, który się zatrzymuje i pomaga... to **Samarytanin**.

Jezus kończy pytaniem:

„Który z tych trzech okazał się bliźnim dla tego, który wpadł w ręce złodziei?”

Odpowiedź jest oczywista:

„Ten, który okazał mu miłosierdzie.”

Dla Żyda z I wieku ta przypowieść była szokująca.

Jezus mówił w niej pośrednio:

Samarytanin może wypełniać wolę Boga lepiej niż religijny Żyd.

Nie zaprzeczał prawdzie judaizmu.

Przypominał jednak coś głębszego:

Prawdziwa wierność Bogu objawia się w miłości bliźniego.



6. Dwa narody, jeden Bóg

Z teologicznego punktu widzenia Żydzi i Samarytanie dzielili podstawowe elementy wiary:

- wierzyli w tego samego Boga Abrahama
- przyjmowali Prawo **Mojżesza**
- oczekiwali Mesjasza

Różnili się jednak w kilku ważnych kwestiach:

Żydzi	Samarytanie
Uznawali cały Stary Testament	Przyjmowali tylko Pięcioksiąg
Świątynia w Jerozolimie	Świątynia na Górze Garizim
Tradycja rabiniczna	Własna tradycja
Ścisła tożsamość etniczna	Bardziej mieszana tożsamość

Mimo to, z biblijnego punktu widzenia oba narody miały **wspólne korzenie**.

Oba należały do historii zbawienia.

7. Duchowa lekcja, o której wielu zapomina

Ta historia uczy czegoś bardzo głębokiego:

Podziały religijne mogą powstać nawet między tymi, którzy wierzą w tego samego Boga.

Problemem nie zawsze jest brak wiary.

Czasem problemem jest **sposób jej przeżywania**.

To niezwykle aktualne również dziś.

Wciąż istnieją napięcia między:



- różnymi wrażliwościami w chrześcijaństwie
- różnymi tradycjami liturgicznymi
- różnymi interpretacjami teologicznymi

Historia Żydów i Samarytan ostrzega nas przed niebezpieczeństwem:

przekształcenia tożsamości religijnej w powód do pogardy wobec innych.

8. Duszpasterska wizja Chrystusa

Jezus nie relatywizuje prawdy.

Mówi jasno:

┆ *„Zbawienie pochodzi od Żydów.” (J 4,22)*

Jednocześnie otwiera powszechny horyzont zbawienia.

Jego misją nie jest podsycanie rywalizacji.

Jest nią **pojednanie ludzi z Bogiem i między sobą.**

Dlatego Ewangelia pokazuje coś zaskakującego:

Samarytanie również odpowiadają na chrześcijańskie orędzie.

W **Dziejach Apostolskich** apostołowie ewangelizują Samarię z wielkim powodzeniem.

Dawna wrogość zaczyna znikać w rodzącym się Kościele.



9. Zastosowanie w naszym życiu dzisiaj

Historia Żydów i Samarytan nie jest jedynie biblijną archeologią.

Jest bardzo konkretnym przewodnikiem duchowym.

1. Nie absolutyzować naszych różnic

Możemy dzielić tę samą wiarę, a mimo to mieć różne wrażliwości.

Nie powinno to prowadzić do nienawiści.

2. Miłość jest prawdziwą ortodoksją

Przypowieść o Miłosiernym Samarytaninie przypomina nam, że wierność Bogu mierzy się miłością do bliźniego.

Nie wystarczy mieć rację.

Trzeba **kochać**.

3. Bóg może działać tam, gdzie najmniej się tego spodziewamy

Jezus wybrał Samarytanina jako moralny przykład.

Uczy nas to pokory.

Łaska Boża nie jest ograniczona naszymi schematami.

4. Unikać religijnej pogardy

Historia pokazuje, że pogarda między wierzącymi rodzi rany na całe stulecia.

Chrześcijanin jest powołany, aby być **mostem, a nie murem**.



10. Ostatnia refleksja

W istocie historia Żydów i Samarytan jest historią podzielonej ludzkości.

Dwa narody.
Jeden Bóg.
Ale podzielone serca.

Chrystus przyszedł właśnie po to, aby uleczyć to pęknięcie.

Dlatego Ewangelia tak mocno podkreśla jedną zasadniczą prawdę:

bliźnim nie jest tylko ten, kto myśli tak jak my.

Jest nim każdy, kto cierpi, każdy, kto potrzebuje miłosierdzia.

Być może właśnie dlatego Jezus uczynił Samarytanina bohaterem swojej przypowieści.

Chciał bowiem, abyśmy zrozumieli coś zasadniczego:

Świętość nie należy do żadnej grupy.

Należy do tego, kto **żyje miłością Boga**.

I to pozostaje — dziś tak samo jak wczoraj — prawdziwą religią.